Doroúli naukowcy sà tak samo ciekawscy jak dzieci
EDUKACJA

Dlaczego znika atrament
sympatyczny? Z jakiego
powodu krowy nie latajà?
Odpowiedzi na te pytania
moýna byùo poznaã podczas
12. Pikniku Naukowego

Rynek Nowego Miasta i Pod-
zamcze zamieniùy siæ w sobotæ
w gigantyczny kompleks labo-
ratoriów i sal wykùadowych.
Na tùumy, szczególnie
najmùodszych warszawiaków,
czekaùo namiotowe miastecz-
ko liczàce ponad 200 stano-
wisk. Pracownicy placówek
naukowych, studenci licznych
uczelniipasjonaci z organiza-

cji pozarzàdowych dzielili siæ
swojà wiedzà podczas poka-
zów i doúwiadczeñ z udziaùem
publicznoúci. Odpowiadali teý
na pytania, których zwiedzajà-
cy im nie szczædzili.
- Jak zlikwidowaliúcie tar-
cie? - to pytanie najczæúciej
powtarzaùo siæ przy torze po -
wietrznym prezentowanym
przez studentów Wydziaùu
Fizyki Uniwersytetu War-
szawskiego. Ku zdumieniu
widzów, wagoniki mknàce po
szynach wydawaùy siæ unosiã
w powietrzu i... tak wùaúnie
byùo. Do stworzenia poduszki
powietrznej wykorzystano
zwykùy odkurzacz. Po za-
chwycie pojawiaùa siæ reflek-

i

*Dziæki energii sùonecznej moýna na przykùad gotowaã

sja. - A co z tym moýna zrobiã
- pytano.
- Takie urzàdzenia wykorzy-
stuje siæ np. do badania ruchu.
Naukowcy tworzà rozmaite
teorie, apotemtrzebaje zwery-
fikowaã w praktyce. Bez tego
nie byùoby wielu poýytecznych
wynalazków, choãby samocho-
dów - przekonywaù Marek
Szczepañczyk, student I roku.
Byùy teý okazje do przeýycia
niezwykùej podróýy w czasie i
przestrzeni. Na Podzamczu
Úwiætokrzyskie Stowarzysze-
nie Dziedzictwa Przemysùo-
wego zbudowaùo piec dymar-
ski do wytopu ýelaza. - W Gó-
rach Úwiætokrzyskich budo-
wano takie piece z lessowych
cegieù w okresie rzymskim, od
poczàtku naszej ery do IV wie-
ku. Rudæ ýelaza pozyskiwano
metodà odkrywkowà albo
gùæbinowà, jak w kopalni Rud-
ki koùo Nowej Sùupi - opowia-
daù Andrzej Przychodni, wice-
prezes stowarzyszenia.
Zainteresowanie Piknikiem
Naukowym byùo ogromne.
Aby wziàã udziaù w doúwiad-
czeniach i porozmawiaã z na-
ukowcami, trzeba byùo staã w
kolejkach. Mimo to chætnych
nie brakowaùo. Organizatora-
mi imprezy byùy Polskie Radio
i Centrum Nauki Kopernik.
— Przemysùaw Bogusz